



ZASTĘPCA PREZYDENTA
MIASTA POZNANIA

Poznań, 25 kwietnia 2018 r.

Nr sprawy: Or-II.0003.1.121.2018
Nr rej.: 250418 - 2036

Pani
Klaudia Strzelecka
Radna Miasta Poznania

Szanowna Pani Radna,

odpowiadając na otrzymaną za pośrednictwem Przewodniczącego Rady Miasta Poznania pismem z dnia 20 marca 2018 r. i przekazaną mi przez Prezydenta Miasta Poznania do rozpatrzenia interpelację Pani Radnej w sprawie zakupu dronów, uprzejmie wyjaśniam:

Według rozpoznania dokonanego przez Wydział Ochrony Środowiska obecnie nie ma na rynku powszechnie dostępnych detektorów wykrywających związki chemiczne charakterystyczne dla spalania odpadów, a niepowstające przy spalaniu dozwolonych paliw (węgla czy drewna), które mogłyby być wykorzystane przy zastosowaniu urządzenia mobilnego np. drona. Podkreślam również, że związki chemiczne charakterystyczne wyłącznie dla spalania odpadów nie zostały określone w żadnej normie prawnej, zarówno co do ich rodzaju jak i stężeń. W konsekwencji uniemożliwia to bezpośrednie egzekwowanie w przypadku stwierdzenia nielegalnego spalania odpadów, natomiast może być sygnałem do podjęcia interwencji Straży Miejskiej – o ile urządzenie takie będzie w stanie zdiagnozować niezgodne z prawem postępowanie. W Polsce w fazie badawczej pracują nad takimi miernikami dwa instytuty: Główny Instytut Górnictwa oraz Instytut Chemicznej Obróbki Węgla.

Obecnie w Krakowie w ramach płatnej usługi trwa program pilotażowy zastosowania drona jako nośnika miernika badającego skład dymu. Przedsięwzięcie ma charakter wyłącznie testowy i jest prowadzone na zlecenie Miasta przez pracowników Głównego Instytutu Górnictwa przy współudziale Straży Miejskiej Miasta Krakowa. Miernik podłączony do drona próbuje badać skład spalin pochodzących z kominów z uwzględnieniem frakcji pyłów oraz wytypowanych substancji świadczących o spalaniu odpadów (chlorowodór, formaldehyd, lotne związki organiczne) – na razie bez pozytywnych efektów.

Koszt opracowania technologii i nabycia sprzętu niezbędnego do dokonywania takich przelotów wynosi kilkaset tys. zł. Zlecenie usługi również jest bardzo kosztowne - jeden lot trwający ok. 1,5 godziny, w ramach którego może zostać zeskanowanych ok. 120 domostw to koszt 10 tys. zł netto. W Krakowie do tej pory wykonano 2 takie przeloty testowe trwające łącznie ok. 3 godziny, podczas których miernik nie był w stanie wskazać ani jednej lokalizacji, gdzie dochodziłoby do spalania odpadów. Zaznaczam jednocześnie, że samo zidentyfikowanie wybranych substancji w składzie spalin nie jest dowodem pozwalającym na bezpośrednie ukaranie sprawcy mandatem, lecz jest potencjalnie wstępnym sygnałem do podjęcia interwencji przez Straż Miejską. Narzędzie to pozwala jedynie wskazać domostwo, w którym Straż Miejska Miasta Krakowa może dokonać szczegółowej kontroli paleniska. Ważnym aspektem jest również brak możliwości wykonywania lotów w porze nocnej z uwagi na przepisy mówiące o tym, że dron ma się znajdować w zasięgu wzroku operatora.

Ponadto testowane urządzenia są bardzo skomplikowane w obsłudze (w tej chwili pilotaże są prowadzone wyłącznie przez przeszkolonych pracowników instytutu pracującego nad projektem), a prawidłowe wykonanie pomiaru obwarowane jest określonymi parametrami np. minimalnym czasem trwania pomiaru. Po każdym locie wymagana jest również kalibracja urządzenia. Docelowo, według informacji uzyskanych od pracowników Głównego Instytutu Górnictwa, po zakończeniu badań wdrożeniowych urządzenie nie będzie oferowane jako produkt do zakupu, a w dalszym ciągu jako ewentualna usługa.

W związku z powyższym zaproponowane rozwiązanie w postaci zakupu dla Straży Miejskiej Miasta Poznania kilku dronów w celu identyfikacji gospodarstw domowych spalających odpady jest w obecnej chwili niemożliwe z uwagi na to, że opracowywany projekt nie jest jeszcze gotowy do powszechnego zastosowania. Niemniej nie wyklucza się zastosowanie tego narzędzia w przyszłości, kiedy zastosowana technologia będzie bardziej dostępna – a samo urządzenie nie będzie już w fazie prototypu. Z uwagi na dynamiczny rozwój techniki i pojawiające się alternatywy stosowania coraz skuteczniejszych narzędzi wspomagających identyfikację procederu spalania odpadów rozwiązanie będzie pozostawało w obszarze zainteresowań.

Podsumowując pragnę również podkreślić, że ze Wydział Ochrony Środowiska śledzi rozwój najnowszych rozwiązań w przedmiotowym zakresie (m. in. testowano w ubiegłym roku urządzenie francuskiej firmy Astra będące w zasobach Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu, które zostało

zakupione przed laty za kwotę ok. 1 mln zł dla zapewnienie ochrony stadionów i zgromadzeń podczas imprez masowych. Powyższe urządzenie okazało się jednak nieprzydatne do celów identyfikacji źródeł nielegalnego spalania odpadów ze względu na brak biblioteki stosownych kodów). Wydział Ochrony Środowiska pozostaje również w kontakcie z przedstawicielami Głównego Instytutu Górnictwa oraz Instytutu Chemicznej Przeróbki Węgla, które pracują nad stworzeniem skutecznych urządzeń.

W przypadku pojawienia się realnej możliwości skorzystania z usługi, która pozwoliłaby na skuteczne dyscyplinowanie zachowań niezgodnych z obowiązującym prawem oraz na racjonalne gospodarowanie środkami finansowymi oferta taka zostanie zaproponowana do sprawdzenia w Poznaniu, jako narzędzie wspomagające Straż Miejską we wstępnej identyfikacji gospodarstw domowych spalających nielegalnie odpady.

Niezależnie od powyższego chciałbym zaznaczyć, że w 2017 r. i wyposażono Straż Miejską w pojazd interwencyjny posiadając między innymi kamerę na wysięgniku oraz miernik emisji pyłu na granicy działki. Od początku 2018 r. Straż Miejska Miasta Poznania pobiera również próbki popiołu z palenisk w celu zweryfikowania, czy w danym domostwie dochodziło do spalania odpadów.

Z uprzejmym wyrazami szacunku
Maciej Wudarski
Z-CA PREZYDENTA MIASTA POZNANIA

Do wiadomości:
Przewodniczący Rady Miasta

